

# Bałkany trawione korupcją

1 stycznia 2020

W poniedziałek 29 grudnia chorwacki sąd skazał byłego premiera Ivo Sanadera na sześć lat więzienia. Tego samego dnia prokuratura Bośni i Hercegowiny poinformowała o wszczęciu śledztwa wobec podejrzanego o korupcję byłego ministra spraw wewnętrznych Dragana Mekticia.



Były premier Chorwacji Sanader został przez sąd uznany za winnego korupcji i otrzymał wyrok sześciu lat więzienia. Sanader miał otrzymać łapówkę w wysokości 10 milionów euro, którą miał mu wręczyć szef węgierskiego koncernu energetycznego MOL Zsolt Hernádi w zamian za prawo pierwszeństwa w podejmowaniu decyzji przez chorwacką spółkę energetyczną INA, w której MOL jest największym udziałowcem, posiadając niecałe 50 proc. akcji. Natomiast na dwa lata pozbawienia wolności został skazany Hernádi. Wyrok został wydany zaocznie, ponieważ węgierski biznesmen odbywa rehabilitację pooperacyjną. Chorwacja wydała na niego europejski nakaz aresztowania, na który strona węgierska do tej pory nie zareagowała.

MOL zapowiedział, że będzie bronić swojego pryncypała „przy pomocy dostępnych środków prawnych”, zarzucając chorwackiemu wymiarowi sprawiedliwości, że postępuje w sposób nieuczciwy. Obydwa wyroki są nie prawomocne i przysługuje od nich apelacja.

Były premier Chorwacji, wieloletni parlamentarzysta i szef narodowej rady bezpieczeństwa i obrony (1995-1996) Sanader ponadto został w październiku 2018 roku skazany na 2,5 roku więzienia za przyjęcie od austriackiego banku Hypo Group Alpe Adria pół miliona euro prowizji od kredytu, jaki austriacki bank Hypo udzielił chorwackiemu MSZ na zakup budynków

przeznaczonych na siedziby ambasad.

Z kolei prokuratura Bośni i Hercegowiny poinformowała o rozpoczęciu dochodzenia wobec byłego ministra spraw wewnętrznych. Minister Mektić jest oskarżany o nieprawidłowości przy zakupie używanych na granicy urządzeń przeciwpożarowych nabywanych niezgodnie z procedurą, w tym od osób rodzinnie powiązanych. Zakup tych urządzeń był finansowany przez przedstawicielstwo Unii Europejskiej w Sarajewie. Oprócz niego akt oskarżenia obejmuje szefa jego gabinetu, asystenta oraz właściciela instytutu zajmującego się techniką przeciwpożarową. Dragan Mektić pełnił funkcję ministra do momentu, kiedy w grudniu został utworzony nowy rząd po trwających 14 miesięcy międzypartyjnych konsultacjach. Mektić należy do opozycyjnej Serbskiej partii demokratycznej, podczas gdy nowy premier Zoran Tegeltija do konkurencyjnej Partii Bośniackich Serbów.

Mektić nie zgadza się z oskarżeniami twierdząc, że wynikają one z osobistej zemsty generalnej prokurator Gordany Tadić. Organy wymiaru sprawiedliwości nazywa „przestępczą i skorumpowaną ośmiornicą”. W marcu ostro skrytykował prokuraturę za to, że jest niezdolna do zbadania jego doniesień o tym, iż chorwackie służby specjalne miały rekrutować bośniackich obywateli do przemytu broni, w tym islamskich fundamentalistów z sekty wahhabitów. Oficjalne czynniki Chorwacji odrzuciły te oskarżenia.

Autorstwo: Bolesław K. Jaszczuk

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)